

# Tygielski, Wojciech

---

"Żywoty najślawniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów", Giorgio Vasari, wybr., przetł., wstępem i objaśnieniami opatrzył Karol Estreicher, Warszawa 1980 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 71/3, 639-640

---

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

w dziedzinach przede wszystkim wojskowości, budownictwa i in. Nie pozostawało to bez wpływu na ówczesną rosyjską kulturę umysłową i sztukę.

Książka A. Ł. Choroszkiewicz stanowi pozycję, z którą powinien się zapoznać każdy badacz historii Europy XV—XVI wieku.

K. S.

Barbara Miodońska, *Rex regum i rex Poloniae w dekoracji malarskiej Graduatu Jana Olbrachta i Pontyfikatu Erazma Ciolka. Z zagadnień ikonografii władzy królewskiej w sztuce polskiej wieku XVI*, Muzeum Narodowe w Krakowie. Suplement do „Rozpraw i Sprawozdań Muzeum Narodowego w Krakowie” t. XII, Kraków 1979, s. 238, ilustr. 156, str. ang.

Tematem pracy są wybrane problemy ikonograficzne Graduatu Jana Olbrachta i Pontyfikatu Erazma Ciolka, dwóch najznakomitszych pod względem artystycznym iluminowanych rękopisów liturgicznych, powstałych w kręgu kulturalnym krakowskiego dworu królewskiego w początkach XVI wieku. W obu rękopisach autorka wyróżnia zespoły przedstawień odnoszących się do królewskiej władzy Boga nad światem oraz do władzy króla nad ziemskim królestwem, konfrontuje je ze sobą i poddaje wnikliwej analizie, ujawnia ich treści ideowe i tradycję ikonograficzną. Iluminacje Graduatu Olbrachta, odpowiadające tekstom słownym i muzycznym liturgii mszalnej, ukazują przede wszystkim rzeczywistość nadprzyrodzoną (*Regnum aeternum*), której kształt wizualny traktuje autorka jako odbicie pewnego stanu świadomości historycznej i artystycznej. Dekoracja malarska Graduatu głosi chwałę Boga jako niebiańskiego władcy świata, który jest źródłem ładu moralnego i najwyższym autorytetem dla władców ziemskich, pełniących swe funkcje w jego zastępstwie. Miniatury Pontyfikatu Ciolka, towarzyszące rytom związanym z osobą króla (koronacja, hołd lenny), odnoszą się natomiast do określonej rzeczywistości historycznej (*Regnum temporale*), której granice autorka próbuje wyznaczyć na tle dzieł wewnątrznych Polski przełomu XV i XVI wieku, wskazując zarazem na działanie szeregu archetypów ideowych i obrazowych o odległej nieraz metryce i szerokim zasięgu oddziaływania. Wymowa ideowa miniatur Pontyfikatu uwydatnia autorytet władzy króla ziemskiego, dla którego źródłem i wzorem jest władza Boga, unaocznia także istotę władzy królewskiej w jej sakralnym rozumieniu.

Praca, oparta na znakomitym warsztacie zarówno kodykologa i historyka sztuki, jak i historyka idei, przekonująco ukazuje ścisłe związki treści teologicznych i liturgicznych obu rękopisów z ideologią władzy królewskiej i jej symboliką.

S. K. K.

Giorgio Vasari, *Zywoty najstawniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów*, wybrał, przetłumaczył, wstępem i objaśnieniami opatrzył Karol Estreicher, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1980, s. 606.

Pierwsze wydanie klasycznego w dziejach historii sztuki dzieła Giorgia Vasariego — „Le vite de' più eccellenti pittori, scultori ed architettori” — ukazało się we Florencji w roku 1550, następne, nieco zmienione i rozszerzone, w osiemnaście lat później. Do połowy XIX wieku „Zywoty” osiągnęły liczbę dziesięciu wydań stając się jednym z podstawowych źródeł wiedzy o najwybitniejszych przedstawicielach włoskiego renesansu.

Bo też kompetencji autorowi odmówić nie można. Giorgio Vasari (1511—1574), działający w Arezzo, Rzymie, a przede wszystkim we Florencji — w kręgu Medyceuszów, szesnastowieczny malarz, architekt i rzeźbiarz, którego dziś zaliczamy do głównych przedstawicieli manieryzmu, znał osobiście znaczną część artystów, których żywoty nakreślił; o innych — wcześniejszych — pieczołowicie zbierał informacje zasługując swą pracą na miano pierwszego świadomego historyka sztuki.

W pierwszej wersji opracował Vasari 133 żywoty artystów, przede wszystkim tokańskich, w drugiej — już 161 — zwracając, zgodnie ze swymi ówczesnymi zainteresowaniami, szczególną uwagę na twórców architektury. W podziale swego dzieła na księgi zawarł — aktualną do dziś — periodyzację sztuki włoskiej. Zaczynając od Cimabuego, Giotto, Mikołaja i Jana Pisani, przedstawił następnie piętnastowieczne początki florenckiego renesansu w osobach Ghibertiego, Masaccia i Brunelleschiego, wreszcie — dojrzały renesans wieku XVI — z życiorysami Leonarda da Vinci i Rafaela, aż do Michała Anioła i Tycjana.

Tłumaczenia dzieła Vasarięgo na języki obce pojawiły się już w wieku XVII — we Francji i Anglii, później w Niemczech. Bibliografia przekładów odnotowuje 53 pozycje. W Polsce opublikowano dotąd tylko bardzo niewielkie fragmenty; tłumaczenia „Żywotów” S. Masłowskiego (przed I wojną światową) i J. Morawieńskiego (w okresie międzywojennym) pozostały w rękopisach.

Obecnego przekładu podjął się przed blisko pół wiekiem Karol Estreicher. Trud translatorski wynikający ze stylu i skomplikowanej terminologii używanej przez Vasarięgo potrafią w pełni ocenić tylko nieliczni specjaliści (osłuchanym z włoskim brzmieniem imion bohaterów „Żywotów” z trudnością przyjdzie przyzwyczaić się do ich polskiej wersji — Jan Cimabue, a nie Giovanni, Andrzej Pisano czy Andrzej del Sarto (Andrea), Jakub della Quercia (Jacopo), Łukasz della Robia (Luca), Paweł Uccello (Paolo), Piotr della Francesca (Piero) etc.). Charakteryzując swe zadanie K. Estreicher powołuje się we wstępie na wypowiedź szesnastowiecznego tłumacza Biblii na język polski, Jana Leopolda: „Rozumie to każdy bacznym, iako trudna rzecz iest ieden ięzyk drugim ięzykiem dostatecznie wyrznać. A przeto z wielką się pilnością folgowało temu, aby y prawdzie y snadnie on text polski obcy wyrznał”.

Tłumacz jest też autorem wyboru, objaśnień i znakomitego, krótkiego, jakże kompetentnego wstępu — nie tylko Vasarięmu poświęconego, „Bogactwo Włoch stworzyło jedyną w swoim rodzaju koniunkturę dla artystów. Nie byli uważani za rzemieślników. Najwięksi z nich byli uważani za bohaterów narodowych, podobnie jak na polu literatury Dante, Petrarca czy Boccaccio. Instykt Włochów nie czynił bohaterami papieży ani królów, ani wodzów, ale właśnie pisarzy i artystów” — podobnych uwag edytora znajdziemy wiele we wstępie i obszernych przypisach. A przecież wspomnieć jeszcze wypada przepiękną szatę graficzną skopiowaną z włoskiego wydania dzieła z 1568 r., dobry gatunek papieru, elegancki druk...

W. T.

*Jacob Ūlfeldts Rejse i Rusland, 1578. Jacobi Nobilis Dani Hodo-  
eporicon Ruthenicum, wstęp i wyd. Knud Rasmussen, Slavisk  
Boghandel Rosenkilde og Bagger, [b.m.w.] 1978, s. 182.*

Autor cennej monografii kryzysu inflanckiego („Die livländische Krise 1554—1561”, København 1973, rec. PH t. LXV, 1974, z. 4, s. 749—751) publikuje jedno ze źródeł do dziejów dyplomacji bałtyckiej schyłku XVI w. — diariusz poselstwa